

Wyrok z dnia 28 października 1999 r.

II UKN 176/99

Na podstawie art. 189 KPC powód może żądać ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za mogące nastąpić w przyszłości skutki wypadku przy pracy. Interes prawny może polegać na przerwaniu wyrokiem sądowym biegu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie drugie KC.

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel (autor uzasadnienia), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 28 października 1999 r. sprawy z powództwa Dariusza Z. przeciwko „G.” Spółce Akcyjnej w P. o ustalenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 11 grudnia 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 11 grudnia 1998 r. [...] oddalił apelację Dariusza Z. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Poznaniu z dnia 15 marca 1998 r. [...], oddalającego jego powództwo w sprawie przeciwko „G.” S.A. w P. o ustalenie, że strona pozwana „jest odpowiedzialna za wszystkie skutki wypadku przy pracy, któremu powód uległ w dniu 28 lutego 1996 r., a które mogą się ujawnić w przyszłości.”

Bezsporne w sprawie było, że protokołem powypadkowym ustalono, iż powód w dniu 28 lutego 1996 r. uległ przy pracy wypadkowi w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) i z tego tytułu otrzymał – jak określił Sąd pierwszej instancji – „wszystkie świadczenia odsz-

kodowawcze, a nadto strony zawarły ugodę, w której pracodawca uznał i przyjął obowiązek płacenia renty uzupełniającej po 750 zł i zapłacenia dodatkowo kwoty 75.000,00 zł.” W tym stanie faktycznym Sąd rozpoznający apelację uznał za trafny pogląd prawny wyrażony w zaskarżonym wyroku, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za następstwa wypadku przy pracy, jakie mogą wystąpić w przyszłości, bowiem prawo powoda do świadczeń w związku z wypadkiem przy pracy zostało ustalone protokołem powypadkowym i dlatego powództwo, wniesione na podstawie art. 189 KPC, było bezpodstawne.

W kasacji od tego wyroku, wniesionej na podstawie „naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię, polegającą na niezrozumieniu treści i znaczenia art. 189 KPC” powód wniósł o jego uchylenie oraz o uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 1998 r. [...] i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku drugiej instancji, a także powołanego orzeczenia Sądu Rejonowego w Poznaniu i o orzeczenie co do istoty sprawy z zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Wojewódzki uznał apelację za oczywiście bezzasadną, stwierdzając, że: „(...) prezentowane w skardze apelacyjnej stanowisko polega na niezrozumieniu istoty powództwa o ustalenie w ramach art. 189 KPC i instytucji prawnej przedawnienia roszczeń. Otóż powołany w apelacji art. 442 § 1 KC wyraźnie przecieży mówi, że roszczenia (pieniężne) o naprawienie szkody (wyrażonej w pieniądzu), wyrządzonej czynem niedozwolonym, (jakim może być np. wypadek przy pracy), przedawniają się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany (np. pracownik) dowiedział się o szkodzie (np. o nowej szkodzie, a nie tej co do której jest już w pełni zaspokojony) i o osobie obowiązanej (np. pozwanym) do jej naprawienia. Wykładnia tego przepisu nie powinna więc nasuwać żadnych wątpliwości co do tego, że jeśli u powoda powstanie w przyszłości, jakaś dalsza (nowa) szkoda w związku z wypadkiem przy pracy uznanym przez pozwanego, to dopiero wówczas, od daty dowiedzenia się powoda o ewentualnej nowej szkodzie, rozpocznie się bieg przedawnienia. Tak więc o nieistniejącej na dziś szkodzie,

nie można mówić, że ulegnie ona przedawnieniu w lutym 1999 r. Taki pogląd zaprezentowany w apelacji, jest oczywiście całkowicie błędny. A trzeba jeszcze dodać, co apelacja niesłusznie pomija, że nie można interpretować art. 442 § 2 KC, w oderwaniu od art. 120 KC. Otóż gdyby apelujący wziął pod uwagę i ten przepis, wówczas doszedłby do oczywistego wniosku, iż początek przedawnienia, zaczyna swój bieg od daty wymagalności roszczenia, a roszczenie (art. 442 § 1 KC) powstaje, gdy poszkodowany dowiedział się, że powstała szkoda, (nowa), a dowie się o szkodzie, gdy ona rzeczywiście powstanie. Co zaś się tyczy art. 189 KC, to należy stwierdzić, iż powód niczym nie udowodnił istnienia po jego stronie interesu prawnego, w zakresie żądania ustalenia jego prawa, do ewentualnych przyszłych świadczeń (roszczeń) w związku z wypadkiem przy pracy. Bowiem prawo powoda zostało już ustalone protokołem powypadkowym mającym moc aktu prawnego wiążącego obie strony. Nie zachodzi więc żaden interes prawny powoda, by raz jeszcze ustalać to, co już ustalone. Nie ma bowiem naruszenia prawa pracowniczego w sytuacji, gdy roszczenia pracownika w zakresie szkody istniejącej na dzień dzisiejszy zostały w pełni zaspokojone, co jest niekwestionowane”.

Sąd Najwyższy nie podziela tego stanowiska.

Zgodnie z art. 189 KPC powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Wykładnia tego przepisu, zwłaszcza określenia, w jakich sytuacjach powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, jest zagadnieniem kontrowersyjnym zarówno w doktrynie, jak i w praktyce sądowej, w tym również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Kontrowersje te powstały przede wszystkim po wejściu w życie, z dniem 1 stycznia 1965 r., Kodeksu postępowania cywilnego, w którym przepis art. 189 otrzymał wyżej przytoczone brzmienie. Najbardziej aktualne poglądy, przeważające w orzecznictwie, przedstawiono w Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją T. Erecińskiego (Warszawa 1999 r.), do których odwołuje się wnoszący kasację. W poprzednim stanie prawnym tj. przed dniem 1 stycznia 1965 r. analogiczny przepis przewidywał, że „każdy może poszukiwać ochrony sądowej nie tylko wówczas, gdy jego prawo zostało naruszone, ale i wtedy, gdy zapobiegając naruszeniu swego prawa, ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub ustaleniu prawa.” Na tle tego przepisu przeważał pogląd, że powództwo o ustalenie było dopuszczalne zanim doszło do naruszenia prawa, czyli wówczas, gdy roszczenie o świadczenie nie było jeszcze wymagalne; już wówczas jednak zwracano uwagę na

celowość powództwa o ustalenie mimo wymagalności roszczenia zwłaszcza, „gdy z ustalonego stosunku prawnego może wypływać wiele roszczeń, z których tylko jedno lub niektóre są w danym momencie wymagalne”.

Z obowiązującej treści przepisu art. 189 KPC nie wynika ograniczenie możliwości wytoczenia powództwa o ustalenie do sytuacji, w których prawo nie zostało jeszcze naruszone a roszczenia – wymagalne. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, wpisanej do księgi zasad prawnych, wyrażono pogląd, że: „W sprawie o naprawienie szkody wynikającej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.” (OSNCP 1970 z. 12, poz. 217). Zasadę tę powtórzono w wyżej wymienionym komentarzu, a omawiając sytuacje, w których „interes prawny” przemawia za wytoczeniem powództwa na podstawie art. 189 KPC, komentatorzy wyjaśniają, że interes prawny – to „interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych (...), a w przypadku ustalania praw czy stosunków prawnych występuje z reguły (ale nie tylko) wówczas, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. (...) Przyczyną niepewności może być sama ewentualność powstania skutków naruszenia prawa, gdy istnieją czasowe ograniczenia dochodzenia roszczeń danego rodzaju (np. z art. 442 § 1 KC).”

Przypomnieć należy, że w okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 3, poz. 8) czyli w okresie, w którym podstawą prawną w zakresie świadczeń odszkodowawczych od uspołecznionych zakładów pracy, z tytułu wypadków w zatrudnieniu (według ówczesnego nazewnictwa), były przepisy prawa cywilnego, z wyjątkiem rent inwalidzkich przyznawanych i wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97 ze zm.), powszechną praktyką sądów było zamieszczanie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenia odszkodowawcze – ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Praktyka ta, w odniesieniu do wypadków przy pracy została zapomniana wobec istotnego ograniczenia - powołaną wyżej ustawą z dnia 23 stycznia 1968 r., i

następnie ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r., o świadczeniach z tytułu wypadków i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr, 30, poz. 144 ze zm.), a przede wszystkim, wobec zupełnego wyłączenia, z dniem 1 maja 1977 r. - możliwości dochodzenia na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego jakichkolwiek świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (art. 16 ustawy z dnia 31 marca 1977 r. o dalszym zwiększeniu emerytur rent - Dz.U. Nr 11, poz. 43). Możliwość dochodzenia z tytułu wypadków przy pracy roszczeń cywilnoprawnych, niezależnych od świadczeń przysługujących na podstawie powołanej ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r., przywrócono dopiero, z dniem 1 stycznia 1990 r., ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36, poz.206). W konsekwencji tej zmiany odzyskał aktualność dorobek praktyki sądowej i orzecznictwa w zakresie stosowania art. 189 KPC w sprawach o naprawienie szkody wykraczającej poza ramy świadczeń przewidzianych w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r.

Jak już wspomniano wykładnia art. 189 KPC nie jest jednolita. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w sprawach analogicznych do rozpoznawanej, prezentowano także pogląd, że „odrębne ustalenie w sentencji odpowiedzialności pozwanego za ewentualne przyszłe szkody” jest nie tylko zbędne lecz niezgodne z prawem, ulega oddaleniu wobec braku interesu prawnego powoda (wyrok z dnia 16 stycznia 1969 r., I CR 514/68 – OSPiKA 1970 z. 6 poz. 120). Podobnie, w wyroku z dnia 24 września 1971, I CR 366/71 – OSPiKA 1972 z. 2, poz. 51) Sąd Najwyższy, odnosząc się do wyżej przytoczonej zasady prawnej z dnia 17 kwietnia 1970 r., III CZP 34/69 uznał, że nie ma ona zastosowania „w sytuacji, gdy poszkodowany poniósł śmierć w wypadku uzasadniającym przyznanie renty lub odszkodowania przewidzianych w art. 446 § 2 i 3 KC”. Daty tych orzeczeń wskazują jednoznacznie, że odnoszą się do zdarzeń (wypadków), które nastąpiły przed dniem 1 stycznia 1968 r. a więc przed dniem wejścia w życie wyżej powołanej ustawy z 23 stycznia 1968 r. Warto przypomnieć, że wydanie tej odrębnej ustawy, regulującej świadczenia pieniężne przysługujące w razie wypadków przy pracy, jakie zdarzały się w uspołecznionych zakładach pracy miało dwojakie motywy. Jednym z nich było uproszczenie i przyspieszenie postępowania w dochodzeniu roszczeń oraz korzystne dla poszkodowanych pracowników, odmienne rozłożenie ciężarów dowodowych, jednakże intencją ustawodawcy było również ograniczenie kognicji sądów, przede wszystkim w zakresie ich wpływu na wysokość świadczeń odszkodowawczych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kwoty

uzyskiwane przez poszkodowanych pracowników tytułem odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty, na podstawie orzeczeń sądów wydanych w postępowaniu cywilnym były znacznie wyższe od świadczeń pieniężnych przysługujących na podstawie przepisów zarówno ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r., - od uspołecznionych zakładów pracy, jak i (nadal obowiązującej) ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. - od wszystkich pracodawców. Wyłączenie zasad prawa cywilnego przy dochodzeniu roszczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stanowiło konsekwencję lansowanego w doktrynie poglądu, że w ustroju socjalistycznym świadczenia odszkodowawcze powinny zaspokajać podstawowe potrzeby poszkodowanych, natomiast nie mogą stanowić źródła indywidualnego wzbogacenia się pracownika. Większość składu orzekającego w rozstrzyganej sprawie nie podziela tego poglądu, a tym samym nie akceptuje stanowiska wyrażonego w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz w zaskarżonym wyroku.

Wywód Sądu Wojewódzkiego, że w razie ujawnienia się u powoda nowej szkody, trzyletni termin przedawnienia roszczenia z art. 442 § 1 KC rozpocznie się od daty, w której powód dowie się o niej jest wprawdzie prawidłowy, jednakże pominięto w nim treść zdania drugiego tego przepisu stanowiącego, że w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Słusznie więc wnoszący kasację przytoczył stanowisko wyrażone w powoływanym wyżej Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego, że: „wniesiony pozew o ustalenie prawa lub stosunku prawnego przerywa bieg terminów prawa materialnego roszczeń, które są już wymagalne lub terminów roszczeń, które jeszcze nie są wymagalne, ale które już biegną, jak np. 10-letni termin przedawnienia w wypadku roszczeń odszkodowawczych z czynów niedozwolonych (art. 442 § 2 KC). Skutek w zakresie przerwania biegu przedawnienia wynika wyraźnie z art. 123 § 1 pkt 1 KC (...). Ustalenie roszczenia, o którym mówi art. 124 § 1 KC oznacza ustalenie, które ma być dokonane w sentencji wyroku, a nie ustalenie, które zostało dokonane w uzasadnieniu wyroku w ramach podstawy prawnej rozstrzygnięcia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1985 r., IV PR 163/85 - OSNCP 1986 z. 5 poz. 83)”. Zasadnie więc podniesiono w kasacji, że interes prawny powoda w wytoczeniu, na podstawie art. 189 KPC powództwa o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za wszystkie skutki wypadku, jakiemu powód uległ przy pracy, a które mogą ujawnić się w przyszłości, polega na przerwaniu wyrokiem sądowym biegu terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie dru-

gie Kodeksu cywilnego.

Mając powyższe na uwadze, uznając wskazaną podstawę kasacyjną za usprawiedliwioną, na podstawie art. 393¹³ KPC Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====